

Hayssam Obeidat

Uniwersytet Jagielloński

BLISKOWSCHODNIA POLITYKA ENERGETYCZNA CHIN

1. Wstęp

Bliski Wschód jest regionem, który ma wpływ na zmiany następujące obecnie na świecie, a także sam ulega tym zmianom. Dzieje się tak z wielu powodów: po pierwsze, region ten doświadcza próżni politycznej; po drugie, rządzą nim reżimy bez żadnej legitymacji władzy, którym nie udało się przeprowadzić żadnych udanych reform gospodarczych, społecznych i demokratycznych; po trzecie, sprzeczności wśród reżimów tego regionu powodują, że są one podatne na ingerencje z zewnątrz (zachwiana jest równowaga między społeczeństwem i władzą); po czwarte Bliski Wschód znajduje się w ekonomicznej próżni, pomimo jego ogromnych możliwości gospodarczych, których nie jest zdolny wykorzystać ze względu na zacofanie technologiczne. Osłabiony region stał się terenem sprzecznych interesów wielkich mocarstw oraz obszarem zapalnym dla ich rywalizacji. Jeśli dodamy jeszcze wyjątkowe walory strategiczne i surowcowe, region ten staje się kluczem do kontrolowania niemal całego świata. Znaczenie regionu zmusiło Chiny do zmiany strategii wobec Bliskiego Wschodu. Zmiana ta jest widoczna w intensyfikacji obecności Chin w tym regionie, obecności gospodarczej, politycznej, w dziedzinie bezpieczeństwa i nawet kulturowej. Akceptacji Chińczyków w regionie sprzyjało wiele czynników, m.in. to, że zmiany polityki USA wobec Bliskiego Wschodu po 11 września 2007 r. spowodowały, że reżimy arabskie szukały nowych sojuszników w postaci Chin i Rosji¹. Do tego można dodać niezdolność UE do odegrania istotnej roli na Bliskim Wschodzie i zdominowanie go przez politykę USA i Izra-

¹ M. Al.-Jabr, *Rueja fi istratijat mustakbal al-ulakat alsynia al-arabiya fi al-garn al-wahed walishreen* (Wizja w strategii przyszłości stosunków chińsko-arabskich w XX wieku), „Center for Studies and Research Strategy” 2006, no 10.

ela. Powstaje pytanie, czy otwarcie krajów Bliskiego Wschodu na Chiny jest taktyką czy nową strategią tych krajów?²

Spośród wielkich mocarstw badacze arabscy poświęcili Chinom najmniejszą uwagę. Wynikało to z chińskiej cichej dyplomacji podczas przygotowań do ataku na Irak w 2003 r. Dodatkowo od wydarzeń z 11 września 2001 r. Chiny wołały być w cieniu wydarzeń międzynarodowych. Chinom udało się wykreować swój obraz jako „nie wroga USA”. Przekonały one prezydenta G.W. Busha o umieszczeniu muzułmańskiego wschodnio-turkiestańskiego ruchu niepodległościowego na liście organizacji terrorystycznych w Regionie Autonomicznym Sinkiang-Ujgur (w większości zamieszkałym przez muzułmanów)³.

Szybki rozwój gospodarczy i uzależnienie od dostaw ropy naftowej i gazu ziemnego z obszarów zdominowanych przez USA spowodowały, że Chiny stały się głównym rywalem strategicznym USA na Bliskim Wschodzie (część analityków uważa, że jednym z głównych celów wojny w Iraku była potrzeba kontrolowania przez Amerykanów źródeł ropy naftowej i tras jej dostaw)⁴.

Problemy USA w Iraku i Afganistanie wskazują na to, że wizja neokonserwatystów – utrwalenia dominacji USA jako jedyne supermocarstwa – nie sprawdziła się. Wszystko wskazuje również na to, że punkt ciężkości rywalizacji wielkich mocarstw przenosi się z Europy na Daleki Wschód, zwłaszcza nad Pacyfik. W tym regionie koncentrują się główne mocarstwa światowe – Stany Zjednoczone, Chiny, Japonia, Indie oraz Rosja⁵. Wśród wspomnianych mocarstw Chiny, ze względu na ich potencjał gospodarczy, ludzki i militarny, wywołują zaniepokojenie u strategów amerykańskich i europejskich. Według nich Chiny będą stanowić największe wyzwanie dla polityki amerykańskiej w XXI wieku, tym bardziej że, w odróżnieniu od byłego ZSRR, Chiny posiadają potencjał zarówno militarny, jak i gospodarczy. Dodatkowym powodem niepokoju USA co do Chin jest fakt, że te ostatnie, w celu zagwarantowania dostaw nośników energetycznych, zwłaszcza ropy naftowej i gazu ziemnego, wkraczają do amerykańskich i europejskich stref wpływów na Bliskim Wschodzie i w Afryce (nowa chińska polityka naftowa)⁶.

² M.I. Al-Shihabi, *Nuszue al-fujusiyasy* (Powstanie wielkich mocarstw: scena geostrategiczna), [w:] *Majalat alf ikr alsiyasy* (Magazyn myśli politycznych), 2005, Związek Arabskich Pisarzy, <http://www.awu-dam.org/politic/21/fkr21-020.htm>.

³ M. Zoubi, *The overall strategy of the United States war on enemies and friends*, [w:] *Majalat alf ikr alsiyasy* (Magazyn myśli politycznych), 2005, Związek Arabskich Pisarzy, 2005, no 21, <http://www.awu-dam.org/politic/21/fkr21-007.htm>.

⁴ E.A. Feigenbaum, *China's military posture and the new economic geopolitics*, Fellow Belfer Center for Science and International Affairs John F. Kennedy School of Government, Harvard University, <http://www.bakerinstitute.org/Pubs/workingpapers/claes/cmp/cmp.html>.

⁵ F.M. Farhat, *Yellow monster: Why is the world afraid of the rise of China?*, “Centre for Political & Strategic Studies”, <http://www.ahram.org.eg/acpss/ahram/2001/1/1/F11E77.HTM>.

⁶ *Trends and determinants of the development of Sino-Arab relations 2005-2010*, Symposium dialogue Arab-Chinese relations Beijing 12-13 January first / December 2005 (Arab Cooperation Forum-Chinese), “Middle East Studies Center-Jordan”, <http://www.mesc.com.jo/vision/2.htm>.

2. Chiny i wzrost zapotrzebowania na ropę

Dane z 2006 r. wskazują na to, że Chiny stały się czwartą potęgą gospodarczą – po USA, Japonii i Niemczech. Tylko w latach 2000-2005 rozwój gospodarczy następował w tempie 9,2% w skali roku. W 2005 r. PKB wynosił 2 225 mld USD i 1 700 USD *per capita*. W ostatnich latach Chiny stały się trzecim na świecie konsumentem samochodów – po USA i Japonii. Chiny są teraz największym rynkiem telefonii komórkowej⁷. W przypadku stałego rozwoju gospodarczego na poziomie 10,2% do 2020 r. gospodarka chińska dorówna amerykańskiej, tym bardziej że deficyt budżetowy USA wyniósł 450 mld USD w 2005 r., a bilans handlowy jest korzystny dla Chin i wyniósł 202 mld USD⁸.

Pomimo tak imponującego rozwoju gospodarczego chińska gospodarka ma również słabe punkty. Najważniejszym z nich jest niemal całkowite uzależnienie od dostaw ropy naftowej z zagranicy (głównie z krajów arabskich), której źródła są kontrolowane przez USA. Drugi zaś dotyczy konstrukcji chińskiej gospodarki, która opiera się przede wszystkim na inwestycjach zagranicznych oraz eksporcie, głównie do USA (w 2007 r. Chińczycy odbierali 9% światowych inwestycji zagranicznych⁹).

Ostatnimi laty kraje Dalekiego Wschodu stały się głównym konsumentem nośników energetycznych, zużywają one ok. 40% produkcji światowej energii. O ile w 2004 r. nastąpił wzrost światowego zużycia ropy naftowej o 3%, o tyle na Dalekim Wschodzie wzrost ten wyniósł 5%. Wśród krajów Dalekiego Wschodu Chiny zajmują pierwsze miejsce w zużyciu tego surowca, 40% swojego zapotrzebowania pokrywają importem, co stanowi 7% całego zużycia światowego – 6,5 mln b/d (*barrels per day*) i przewiduje się, że do 2020 r. import tego surowca przez Chiny może się podwoić. Przewyższa to import Japonii, która była do niedawna drugim importerem po USA¹⁰.

Badania przeprowadzone przez francuski tygodnik „Petrostrategies”¹¹ wykazały, że ludność Chin wyniesie do 2030 r. 1,5 mld, później zaś liczba ta znacznie maleć. Głównym problemem Chin jest to, że zużywają dużo energii w porównaniu z rozwojem gospodarczym. O ile PKB Chin stanowi 4% ogólnego światowego produktu, to konsumpcja energii przez to państwo wynosi 12%, co spowodowało, że Chińska Partia Komunistyczna na zjeździe w 2005 r. podjęła decyzję o zmniejszeniu zużycia energii do 20% w 2010 r.¹² Chińczycy myślą również o zwiększeniu

⁷ “The New York Times”, 17.04.2006.

⁸ “Financial Times” 23.02.2006.

⁹ <http://www.unep.org/Documents.Multilingual/Default.asp?DocumentID=512&ArticleID=5616&l=en>.

¹⁰ W. Jiang, *China's growing energy relations with the Middle East*, China Brief 12/7/07, http://www.ocnus.net/artman2/publish/Business_1/China_s_Growing_Energy_Relations_with_the_Middle_East.shtml.

¹¹ <http://www.petrostrategies.org/Publications/Reports.htm>.

¹² *China endeavors to reduce dependency on overseas resources*, <http://sg2.mofcom.gov.cn/aarticle/chinanews/200507/20050700210287.html>.

strategicznych rezerw ropy, które starczyłyby na 90 do 180 dni. Zważywszy na planowany przez Chiny wzrost do 10 mln b/d do 2030 r., jest to bardzo ambitny plan, tym bardziej że Chiny posiadają tylko 4 regiony przygotowane do magazynowania 100 mln b/d¹³. Dla porównania USA planują do 2027 r. zwiększyć strategiczne rezerwy ropy z 727 mln do 1,5 mld baryłek¹⁴. Ponadto Chiny bezskutecznie próbują zmniejszyć swoje uzależnienie od dostaw ropy naftowej z zewnątrz poprzez eksploatację chińskich pól naftowych. Z drugiej strony Chiny starają się rozwijać energię alternatywną, zwłaszcza energię jądrową, wodną, wiatrową i słoneczną z równoczesnym stopniowym zmniejszaniem zapotrzebowania na węgiel, by wyjść naprzeciw krytykom ekologów¹⁵. W przypadku stałego rozwoju gospodarczego na dotychczasowym poziomie do 2020 r. import ropy naftowej przez Chiny przewyższy import USA¹⁶.

3. Chińska dyplomacja naftowa

Rok 1993 uznawany jest przez analityków za rok, w którym Chiny stały się importerem ropy naftowej. Było to spowodowane następującymi czynnikami:

- 1) dużym rozwojem gospodarczym (w granicach 9% w skali roku),
- 2) dużym wzrostem dochodu *per capita* Chińczyków,
- 3) wzrostem sprzedaży samochodów,
- 4) rozpowszechnieniem sprzętu elektrycznego i komunikacyjnego, który zużywa dużo energii.

W efekcie rezerwy chińskich zasobów nie starczały na zaspokojenie rynku wewnętrznego, co zmusiło Chiny do intensyfikacji inwestycji naftowych na Bliskim Wschodzie, w Afryce, Ameryce Łacińskiej oraz w byłych republikach radzieckich w celu zagwarantowania dostępu do tego surowca.

Największe obawy Chińczyków wywołuje to, że są oni uzależnieni od dostaw z obszarów, na których nie posiadają żadnych wpływów. Dominacja Zachodu nad źródłami ropy naftowej – od wydobycia, transportu, tras dostaw i sprzedaży – stawia Chińczyków w pozycji słabszej, zwłaszcza wobec USA. Aby wyjść naprzeciw problemowi, Chiny postanowiły założyć China National Petroleum Corporation (CNPC) – największą chińską kompanię naftową. CNPC podpisała szereg umów o wydobyciu ropy naftowej w kilku krajach. W 2005 r. CNPC podpisała największy

¹³ M. Qabalan, *Dyplomasiyat al-Seen al-naftiya* (Chińska dyplomacja naftowa), "Centre for Political & Strategic Studies", <http://www.cssr-syria.org/PoliticalStudies.php>.

¹⁴ <http://www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/artukul/decyzja;busha;winduje;ceny;ropy;243,0;218099.html>.

¹⁵ Przewiduje się, że energia alternatywna zaspokoi zaledwie ok. 5% zapotrzebowania Chin na nośniki energetyczne.

¹⁶ *China's search for energy security*, The National Bureau of Asian Research, 2006, <http://www.nbr.org>.

kontrakt z Kazachstanem – na sumę 4,2 mld USD – na dostawy ropy naftowej¹⁷. Od 2000 r. podobne kontrakty zostały podpisane z Angolą, Ekwadorem, Nigerią, Iranem, Sudanem i Syrią – na kwotę 40 mld USD, w celu dywersyfikacji dostaw z zagranicy. Wskazuje to również na nową politykę naftową Chińczyków w celu zmniejszenia uzależnienia od dostaw z Bliskiego Wschodu. Dodatkowym problemem Chin jest to, że 1/3 ropy naftowej transportowana jest obecnie cieśniną Malakka, gdzie odbywa się 40% piractwa, a reszta przez Morze Andamańskie¹⁸. To wymaga od Chińczyków dużej współpracy z USA i Indiami, które ostatnio bardzo się zbliżyły politycznie.

Wzrost zapotrzebowania Chińczyków na ropę naftową zmusił ich do szukania sojuszników nawet w Wenezueli. Pokazuje to, że Chińczycy idą wszędzie tam, gdzie jest ropa naftowa. Analitycy zachodni stwierdzają, że Chiny nie dążą tylko do zakupu ropy naftowej, lecz także do przejęcia całych pól naftowych. Ponadto Chińczycy starają się kupić akcje wielkich firm naftowych, pomimo dużego ryzyka związanego z destabilizacją w krajach naftowych. Przykładem podejmowania takiego ryzyka jest to, że Chińczycy zainwestowali w latach 90. w Iraku 1,2 mld USD, które de facto po wojnie w Iraku stracili¹⁹.

4. Obawy USA wobec chińskiej polityki naftowej

Jak już wspomniano, Chiny importują 2/3 swojego zapotrzebowania z Bliskiego Wschodu, co stanowi zagrożenie dla ich bezpieczeństwa energetycznego ze względu na kontrolowanie bliskowschodniej ropy naftowej przez USA. Nawet szlak transportu ropy naftowej od cieśniny Ormuz do Szanghaju jest kontrolowany przez Stany Zjednoczone. Wobec powyższego Chiny próbują wydostać się z amerykańskiej pułapki poprzez budowę poprawnych stosunków z Sudanem, Iranem, Syrią i innymi krajami mającymi napięte stosunki z USA. Ponadto próbują zwiększyć swoje inwestycje w krajach byłych republik radzieckich, skąd mogą rurociągami importować ropę²⁰.

Polityka chińska wywołuje obawy USA, ponieważ Chiny próbują kontrolować obszary, w których USA nie mają monopolu, takie jak Sudan, Iran, Wenezuela, Syria i inne, co może powodować, że USA i pozostałe kraje Zachodu nie będą miały wpływu na Chiny²¹. USA i inne kraje zachodnie obawiają się również o to, aby wspomniane kraje nie budowały układu sojuszniczego z Chinami, a największe

¹⁷ http://www.uscc.gov/researchpapers/2006/oil_gas.pdf.

¹⁸ M. Qabalan, wyd. cyt.

¹⁹ Tamże.

²⁰ N.A. Alrazeq, *Alseen fi al-qarn al-hady wal-iszreen* (Chiny w XXI wieku), roczna konferencja komisji egipskiej polityki zagranicznej, [http://www.siironline.org/alabwab/nadawat%20&%20motamarat%20\(08\)/036.htm](http://www.siironline.org/alabwab/nadawat%20&%20motamarat%20(08)/036.htm)

²¹ Tamże.

obawy wywołują stosunki chińsko-irańskie. Zaczęły one nabierać charakteru partnerstwa strategicznego od 2004 r., kiedy Chiny podpisały z Iranem kontrakt na zakup ropy i gazu przez 30 lat (wartość kontraktu opiewa na sumę 70 mld USD). Zgodnie z tym kontraktem Chińczycy będą uczestniczyć w zagospodarowaniu pól naftowych blisko granicy irańsko-irackiej. Ponadto Chiny będą brały udział w budowie rurociągu łączącego Morze Kaspijskie z innymi rurociągami w Iranie, zwłaszcza rurociągu łączącego Kazachstan z zachodnimi Chinami²².

Oczywiście Stany Zjednoczone nie pozostały bezczynne, ożywiły one stosunki z byłymi republikami islamskimi, by w ten sposób otoczyć Chiny ze wszystkich stron. W świetle ostrej rywalizacji między USA i Chinami nie ma nic dziwnego w tym, że te ostatnie sprzeciwiają się nałożeniu przez Radę Bezpieczeństwa ONZ embarga na Iran. Stany Zjednoczone oskarżają Chińczyków o wywołanie napięcia w rejonie Zatoki Perskiej, co według nich przyczyniło się do wzrostu cen ropy naftowej do najwyższego wówczas w historii poziomu 74 USD w 2004 r. (77 USD w lipcu 2007 r.). Stany Zjednoczone mają za złe Chińczykom także nawiązanie strategicznych sojuszków z krajami naftowymi, oskarżanymi przez USA o wspieranie terroryzmu, takimi jak Sudan, Zimbabwe, Wenezuela i inne. Według zastępcy Sekretarza Stanu USA Roberta Zulika sojusze mogą zagrażać interesom USA na świecie²³.

Najbardziej niepokoi Amerykanów obecność Chińczyków w Afryce, zwłaszcza w ostatnich dwóch dekadach, kiedy Chińczycy zaczęli intensyfikować swój handel z czarną Afryką, zastępując tradycyjną formę współpracy, udzielaną przez Chińczyków, pomocą polityczną dla niektórych krajów afrykańskich. Obroty handlowe Chin z krajami afrykańskimi wzrosły z 10,6 mld USD w 2000 r. do imponującego poziomu 29,46 mld w 2005 r. Ponadto udało się Chińczykom uzyskać koncesję na poszukiwanie i wydobycie ropy naftowej w Nigerii, Mauretanii, Sudanie i Angoli. Już dziś Chiny są największym importerem ropy sudańskiej i angolskiej. Zwiększyły import ropy naftowej z Afryki do 30%, co stawia Chiny w konfrontacji z USA, które również dążą do zmniejszenia uzależnienia od ropy z Bliskiego Wschodu²⁴.

Chińczycy wkroczyli mocno w amerykańską strefę wpływów w rejonie Zatoki Perskiej. W 2006 r. król Abdulah Ibn Abdel Azeez złożył w Chinach historyczną wizytę. Arabia Saudyjska, która nawiązała stosunki dyplomatyczne z Chinami dopiero w 1990 r., zaczęła rozumieć łączące ją z Chinami interesy gospodarcze i polityczne, zwłaszcza po wydarzeniach z 11 września 2001 r. Saudyjczycy zaczęli obawiać się polityki amerykańskiej i deklarowanych intencji neokonserwatystów doprowadzenia do zmiany władzy w tym kraju. Dlatego też, aby wzmocnić swoje stosunki z Chinami, Arabia Saudyjska zgodziła się na zwiększenie eksportu ropy naftowej do Chin z 450 tys. b/d do 500 tys. b/d i w razie potrzeby do miliona b/d.

²² <http://www.uofaweb.ualberta.ca/chinainstitute/nav03.cfm?nav03=53628&nav02=43873&nav01=43092>.

²³ Tamże.

²⁴ Tamże.

Ponadto Saudyjczycy zadeklarowali gotowość udziału w budowie infrastruktury do magazynowania 100 mln b/d na wyspie Hajnan. Będzie to wspólne saudyjsko-chińskie przedsięwzięcie. Wiadomo też, że CNPC i ARAMCO wspólnie zainwestowały ok. 6-8 mld USD na budowę kilku rafinerii w regionie Fujian oraz w Tshangdau. W 2006 r. ogłoszono również powstanie saudyjsko-chińskiego konsorcjum z kapitałem 6 mld USD na budowę wielkiego przemysłu petrochemicznego. Rozmowy chińsko-saudyjskie dotyczą teraz dwóch innych kwestii:

1. Chiny namawiają Saudyjczyków do udzielenia takich samych preferencji na zakup ropy naftowej, jakie mają Amerykanie.

2. Saudyjczycy zaś zachęcają Chińczyków, aby importowali z Arabii Saudyjskiej nie tylko ropę naftową²⁵.

Analitycy amerykańscy przestrzegają przed ekspansją Chin w Arabii Saudyjskiej oraz przed możliwością utraty przez USA swoich wpływów w różnych regionach świata, które stały się dla polityki Chin priorytetem.

5. Miejsce Iranu w chińskiej polityce naftowej

Mimo że Stany Zjednoczone i Chiny starają się uporządkować swoją rywalizację na arenie międzynarodowej w sposób zgodny z ich ambicjami politycznymi i gospodarczymi, to różnica zdań między nimi, dotycząca różnych problemów międzynarodowych, pozostawia te kraje daleko od osiągnięcia kompromisu w zapalnych regionach świata. Otóż Chińczycy wciąż odmawiają nałożenia embarga gospodarczego na Iran z powodu jego programu jądrowego. Tu również sojusz chińsko-rosyjski stoi murem za Iranem ze względu na interesy gospodarcze Chin w tym kraju.

Od wielu lat Chiny łączą z Iranem głębokie i dobre stosunki we wszystkich dziedzinach. Szczególnym obszarem tych stosunków jest pomoc Chińczyków w rozwoju raket balistycznych. Ponadto Chiny sprzedają Iranowi technologie wojskowe. Istnieją również możliwości rozwoju stosunków dwustronnych w wielu innych dziedzinach, takich jak budowa infrastruktury, której potrzebuje Iran. Ponadto posiadanie przez Iran broni jądrowej nie przeszkadza Chińczykom, wobec czego, jak już wspomniano, dyplomacja chińska nie złożyła żadnych zastrzeżeń co do irańskiego programu jądrowego. Nie ma wątpliwości, że najważniejszą kwestią dla Chińczyków jest bezpieczeństwo energetyczne. Iran leży w najbardziej strategicznym, bogatym w zasoby ropy naftowej i gazu ziemnego, rejonie Zatoki Perskiej i Morza Kaspijskiego. Ponadto istnieje możliwość budowy rurociągu łączącego Iran z Chinami, aby w ten sposób omijać niebezpieczny szlak morski, kontrolowany przez USA. Jest to jedyna szansa dla Chińczyków na zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego. Obecnie Iran dostarcza Chińczykom 15% zapotrzebowania na ro-

²⁵ *China and Saudi Arabia sign bilateral energy agreement*, http://www.chinadaily.com.cn/english/doc/2006-01/23/content_514801.htm.

pę naftową i jest drugim po Arabii Saudyjskiej dostawcą tego surowca. Iran stanowi główną oś bezpieczeństwa energetycznego Chin, dlatego też w 2004 r. Chiny podpisały z Iranem 30-letni kontrakt na sprzedaż 250 mln ton gazu ziemnego o wartości 70 mld USD. Dodatkowo Chińczycy otrzymali koncesję na wydobycie ropy naftowej i gazu ziemnego w Iranie²⁶. Udało się także Chińczykom uzyskać prawo do zakupu połowy produkcji pól naftowych w Yadfaran w Ahwazi w południowo-zachodnim Iranie. Zmobilizowało to Chińczyków do zwiększenia inwestycji naftowych w Iranie, zwłaszcza w sektorze petrochemicznym i gazowym²⁷.

W Chinach wzrasta zapotrzebowanie na gaz ziemny o 14,7% rocznie i ropę naftową o 15,4%, co przyspiesza rywalizację w Iranie z tradycyjnym konkurentem, Indiami, ze względu na bliskość geograficzną. Indie dążą do importu gazu z Turkmenistanu poprzez budowę gazociągu, który miałby przechodzić przez Pakistan. Wartość budowy tego gazociągu ma wynieść 3 mld USD. Oczywiście Stany Zjednoczone sprzeciwiają się temu projektowi. Japonia, mimo że jest największym importerem gazu ziemnego z Iranu, obawia się, ze względu na ogromną presję ze strony USA, współpracować z Iranem w tej dziedzinie. Japonia podpisała umowę z Iranem w 2003 r. na wydobycie ropy naftowej w Azadigan, jednak do tej pory nie weszła ona w życie z powodu irańskiego programu jądrowego²⁸.

Chiny znajdują się pod presją postanowień z Kioto o zmniejszeniu zużycia węgla z 75 do 50% na rzecz zwiększenia zużycia ropy naftowej i gazu ziemnego, co zwiększa potrzebę zbliżenia się do Iranu. Takie zbliżenie zostało określone przez amerykańskie czasopismo „Foreign Affairs” jako „nowy rodzaj łowów przeprowadzony przez tygrysa spoza mórz”. Faktem jest, że Chiny (po Niemczech i Francji) stały się największym eksporterem do Iranu artykułów przemysłowych, sprzętu inwestycyjnego, nowej technologii i artykułów spożywczych. Chiny razem z Rosją wspierają również Iran w budowie reaktorów jądrowych²⁹.

Iran, ze względu na ogromne zasoby ropy naftowej i gazu ziemnego, będzie stanowić obiekt rywalizacji wielkich mocarstw o kontrolę jego zasobów³⁰. Chiny zaczęły stosować podobną strategię jak Amerykanie, wchodząc w układy z tymi samymi państwami co USA. Dlatego też, w odpowiedzi na poparcie przez USA budowy rurociągu Baku-Tbilisi-Jihan, podpisały kontrakt z Kazachstanem na poszukiwanie, eksploatację oraz transport wydobytej ropy z Zachodniego Kazachstanu do Chin oraz z kazachskiej części Morza Kaspijskiego do Chin. Wydaje się, że Iran stanowi tylko jedną z wielu kart, którymi Chiny próbują rozgrywać. Poszukują one nowych terenów, na których znajdują się surowce – węgla na Filipinach, złota w Boliwii, w Sudanie, Nigerii i Ekwadorze zaś ropy naftowej. Strategia Chin pole-

²⁶ J.W. Garver, *China and Iran: Ancient Partners in a Post-Imperial World*, Washington D.C. 2007.

²⁷ Tamże.

²⁸ Tamże.

²⁹ S.D. Sagan, *How to keep the bomb from Iran*, „Foreign Affairs”, September/October 2006.

³⁰ Tamże.

ga na nawiązywaniu stosunków z tymi krajami, które mają problemy ideologiczne ze Stanami Zjednoczonymi³¹.

6. Reguły gry w rywalizacji chińsko-amerykańskiej

Niewątpliwie waluta, jaką Chiny płacą za ropę i gaz irański, ma duże znaczenie w stosunkach tych krajów oraz w stosunkach amerykańsko-chińskich. W maju 2006 r. ogłoszono powstanie nowej giełdy naftowej, która będzie handlować ropą w euro, a nie, jak dotychczas, w dolarach amerykańskich. Część analityków twierdzi, że krok Iranu nie będzie miał wpływu na zachwianie dolara amerykańskiego, ponieważ udział Iranu w światowej produkcji ropy naftowej wynosi zaledwie 5%. Inni analitycy uważają, że jeśli Iran zrobi ten krok, który zresztą nie jest nowym pomysłem (Irak Saddama Husajna jeszcze pod koniec lat 90. podjął decyzję o sprzedaży ropy irackiej w euro), to może jednak wywołać zachwianie kursu dolara, ale największe obawy wywołuje dołączenie do tego pomysłu innych krajów naftowych, jak np. Wenezuela.

Rola Chin w realizacji wspomnianego scenariusza jest niejasna, wpływ na to mają bowiem eksporterzy ropy naftowej, bo to oni decydują, w jakiej walucie chcą sprzedawać swoją ropę. Ponadto Chiny, obok Japonii, posiadają największe rezerwy waluty amerykańskiej i nie jest w ich interesie załamanie dolara amerykańskiego. Tym bardziej że Chiny są największym partnerem handlowym USA i każde zachwianie kursu dolara amerykańskiego ma wpływ na gospodarkę chińską³². Dodatkowo Chiny są największym inwestorem w obligacje rządu amerykańskiego. Chińczycy jednak stosują zupełnie inną taktykę w rywalizacji z USA – poprzez cichą dyplomację, poszerzając swoje stosunki gospodarcze z krajami, które są izolowane przez Stany Zjednoczone, wykorzystują sytuację, nie stosując się do sankcji amerykańskich nałożonych na te kraje³³. Dlatego też amerykańskie kompanie naftowe protestują przeciwko własnemu rządowi, który blokuje im dostęp do eksploatacji ropy w krajach nazwanych przez USA *mareqa* (bezprawne). Chiny znajdują się na pozycji, w której muszą znaleźć złoty środek dla zrównoważenia swoich stosunków z Iranem oraz ze Stanami Zjednoczonymi. Godzenie takich sprzeczności nie jest niczym nowym w polityce Chin, mają one długą historię w nawiązywaniu stosunków z krajami nieprzyjaznymi polityce amerykańskiej. Chiny zdają sobie sprawę z tego, że szlaki transportu ropy naftowej do Chin, po pierwsze, są dalece niebezpieczne, zwłaszcza przez cieśninę Malakka, a po drugie, są kontrowane w

³¹ M. Qabalan, wyd. cyt.

³² *Odrodzenie geopolityki: amerykańsko-chińsko-rosyjskie zmagania w Zatoce Perskiej i basenie Morza Kaspijskiego*, [w:] M.T. Klare, *Krew i nafta: niebezpieczeństwa i konsekwencje rosnącej zależności Ameryki od importowanej ropy naftowej*, Warszawa 2006, s. 164-191.

³³ J. Kurlantzick, *Charm Offensive: How China's Soft Power Is Transforming the World*, Yale University Press, May 28, 2007.

dużej mierze przez wojska amerykańskie, gdzie znajdują się kompleksy baz amerykańskich. Pokazuje to również wzajemne uzależnienie Chin i USA³⁴.

Z tak silnego uzależnienia od USA Chiny próbują się wydobyć. Podczas wizyty Putina w tym kraju w kwietniu 2006 r. wynegocjowały z Rosją kontrakt, w którym Rosja gwarantuje dostawy ropy naftowej do Chin ropociągiem przez Syberię. Chiny poszerzają swoje kontakty z byłymi republikami muzułmańskimi, takimi jak Kazachstan, Uzbekistan, Turkmenistan. Ponadto Chiny dążą do ułożenia kontaktów z militarnymi organizacjami muzułmańskimi w tych krajach, w celu zagwarantowania bezpieczeństwa budowy i eksploatacji ropociągu z tych krajów do Chin³⁵.

Reasumując, Chiny zdają sobie sprawę z ważności Iranu, jako drogi silnego wejścia w politykę bliskowschodnią, i dalej – afrykańską. Chiny niewątpliwie ufają w umiejętności zrozumienia przez Iran reguł gry w polityce międzynarodowej. Tym bardziej, że Iran nie wymaga od sojuszników, aby wojowali w jego obronie, ale równocześnie świetnie używa karty naftowej w celu niedopuszczenia do nałożenia na niego embarga przez Radę Bezpieczeństwa ONZ. Okazuje się, że ta karta jest bardzo skuteczna. Z drugiej strony Chiny starają się uspokoić USA, że ich wzrastająca ekspansja naftowa nie jest wymierzona przeciwko nim. Równocześnie zdają sobie sprawę z polityki USA zmierzającej do odcięcia Chin od wpływów naftowych na Bliskim Wschodzie.

Dlatego też, kiedy prezydent Chin złożył wizytę w USA w maju 2006 r., zapewnił Amerykanów, że Chiny nie zamierzają zagrażać ich interesom na świecie³⁶. Dla potwierdzenia dobrych intencji chińskie firmy podpisały setki kontraktów z firmami amerykańskimi. Najważniejszym z nich był kontrakt podpisany z Microsoftem na sumę 10 mld USD. Chiny zobowiązały się również zwalczać piractwo komputerowe, w wyniku którego Microsoft ponosi miliardowe straty. Podpisały też kontrakt na zakup 80 samolotów pasażerskich Boeing o wartości 5 mld USD³⁷. Obiecały Amerykanom rozpatrzyć postulat USA odnoszący się do obniżenia kursu *joanu* w celu zmniejszenia między nimi deficytu handlowego, co rzeczywiście stało się jeszcze tego samego roku i przyczyniło się do wzrostu eksportu USA o 22% w 2006 r.

7. Działania USA podejmowane wobec aktywności dyplomatycznej Chin

Pomimo silnego powiązania gospodarki chińskiej z amerykańską administracja w Waszyngtonie nie zamierza nawiązać z nimi sojuszu strategicznego. Według

³⁴ *Odrodzenie geopolityki...*

³⁵ *Putin visits China to open the Year of Russia*, [w:] Pravda English, http://english.pravda.ru/russia/politics/21-03-2006/77594-putin_china-0.

³⁶ *Chinese President starts US visit at Microsoft and Boeing*, <http://www.asianews.it/index.php?l=en&art=5945>.

³⁷ Tamże.

Michela Greena, profesora stosunków międzynarodowych na Uniwersytecie George Town, główne obawy USA wywołuje zwiększenie wydatków Chin na zbrojenia, które osiągnęły poziom 90 mld USD w 2005 r., co stanowi trzykrotnie większą sumę niż deklarowana przez Chińczyków. Międzynarodowy Instytut Strategiczny w Londynie szacuje wydatki Chin na zbrojenia na 62,5 mld USD. Jest to zaledwie 15% wydatków amerykańskich, które wynoszą ponad 400 mld USD, ale Chiny posiadają rakiety balistyczne zdolne do przenoszenia broni atomowej. Ich zasięg obejmuje Stany Zjednoczone³⁸.

Obawy USA w ostrym tonie wyrażał były Sekretarz Obrony USA Ronald Rumsfeld podczas konferencji o bezpieczeństwie w Azji w czerwcu 2005 r., oświadczając, że „Chiny przekroczyły granice, kupując nowoczesną broń z Rosji oraz zwiększając wydatki wojskowe”³⁹. Stwierdził on, że to może naruszyć równowagę bezpieczeństwa w Azji, zwłaszcza wydatki na rakiety balistyczne oraz nowe technologie. Rumsfeld dodał, że „może to zagrażać Tajwanowi i w konsekwencji interesom USA na Dalekim Wschodzie”⁴⁰.

Stany Zjednoczone traktują ten kraj jako konkurenta i wroga. Dlatego też USA stosują wobec Chin strategię powstrzymania i blokady poprzez zwiększenie wydatków amerykańskich na broń oraz okrażenie chińskich baz wojskowych w krajach sąsiadujących z Chinami. Amerykanie stosują strategię wywoływania problemów zarówno wewnętrznych, jak i zewnętrznych, aby rozpraszać koncentrację Chin⁴¹.

W amerykańskim dokumencie *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego* z 2006 r. zawarto krytykę Chin, oskarżając je, że „sztucznie manipulują rynkiem, zamiast stosować gospodarkę wolnorynkową”, a „w dziedzinie energetycznej dążą do kontrolowania źródeł zasobów w różnych zakątkach świata”⁴².

M. Green uważa, że Chiny „kupują ropę naftową wszędzie tam, gdzie to możliwe, w Sudanie, Iranie, Birmie, niezależnie od poprawności politycznej tych państw, co może zachęcać kraje totalitarne do brnięcia w swoją politykę”⁴³.

Chińczycy mają poczucie, że Amerykanie starają się zamykać przed nimi dostęp do źródeł ropy naftowej w celu powstrzymania znacznego rozwoju gospodarczego oraz rozwoju technologii zbrojeniowej. Zablokowanie przez rząd amerykański zakupu przez CNCP latem 2005 r. amerykańskiej firmy Unical utwierdziło ich w przekonaniu o złych zamiarach USA.

Również wzmocnienie militarnej obecności USA na Bliskim Wschodzie, zwłaszcza po wojnie w Iraku w 2005 r., pogłębiło przekonanie Chińczyków o wro-

³⁸ *Jun 5th – Scotland on Sunday – Rumsfeld attacks China over military threat*, <http://www.iiss.org/index.asp?pgid=4491>.

³⁹ Tamże.

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ Tamże.

⁴² <http://www.whitehouse.gov/nsc/nss/2006/>.

⁴³ http://www.csis.org/index.php?option=com_csis_press&task=view&id=2249.

giej wobec nich polityce. To, co mówią badacze amerykańscy o początkach nowej „zimnej wojny” w Azji, potwierdzają wspomniane tezy⁴⁴. Ponadto Chińczycy z napięciem obserwują wzmocnienie współpracy militarnej pomiędzy Japonią i USA, zwiększenie przez Tokio wydatków zbrojeniowych o 20%, zwłaszcza w dziedzinie rakiet balistycznych, a także wzrost nacjonalizmu japońskiego. Chińczycy określają swoje stosunki z krajami naftowymi jako odpowiedź na politykę amerykańską wobec nich, zamykającą przed nimi dostęp do źródeł energetycznych.

Wszystko wskazuje na to, że w najbliższym czasie wzrośnie napięcie w stosunkach amerykańsko-chińskich z powodu silnej rywalizacji między nimi o wpływy naftowe na Bliskim Wschodzie i w Afryce. Wszystkie prognozy wskazują, że Chiny będą się uzależniać od ropy arabskiej, zwłaszcza z Arabii Saudyjskiej. Wzrasta również konsumpcja, która wynosi obecnie 1,5 b rocznie na osobę, podczas gdy w Stanach Zjednoczonych wynosi 23 b na osobę, tj. kilkanaście razy więcej niż w Chinach. Nie prognozuje się wzrostu konsumpcji indywidualnej w Chinach do poziomu w USA, może się on jednak zbliżyć do poziomu konsumpcji Hiszpanów – 14 b rocznie. Wszystkie prognozy wskazują również na to, że w 2045 r. gospodarka chińska prześcignie amerykańską (zob. tab. 1).

Tabela 1. Zapotrzebowanie Chin na import ropy naftowej (z różnych źródeł)

Wyszczególnienie	2000	2004	2010	2020	Import 2020	Udział w imporcie w %
Obecnie BP	5,0	6,7				
IEA (WEO 2004)			7,9	11,6	7,1	67
DOE (IEO 2005)			9,2	12,3	8,8	72
East-West			8,6	12,3	8,8	72
IEE Japan 3/04		10,0	7,3	12,0	8,5	71

Źródło: różne (BP, IEA, DOE, IEE, East-West Center).

8. Podsumowanie

Nie uda się Amerykanom powstrzymać wyścigu Chin i ich aspiracji do zajęcia czołowego miejsca w gospodarce świata. Badania dotyczące Chin wskazują na to, że w ciągu dwóch dekad będą one po USA drugim mocarstwem światowym. Nie oznacza to, że Stany Zjednoczone przestaną się liczyć w świecie, wręcz przeciwnie, oba kraje posiadają ogromne możliwości do panowania w tym świecie w ciągu najbliższych dziesięcioleci. Stany Zjednoczone, ze swoją udaną polityką imigra-

⁴⁴ Conventional Arms Transfers to Developing Nations, 1998-2005, [w:] October 23, 2006; Richard F. Grimmett Specialist in National Defense Foreign Affairs, Defense, and Trade Division, <http://www.fas.org/sgp/crs/weapons/RL33696.pdf>.

cyjną, sprawnym prawem gospodarczym, młodym społeczeństwem, będą bezkonkurencyjne przez wiele dekad. Również Chiny ze swoją dużą populacją, która jest „głodna sukcesu”, będą osiągać ogromny poziom rozwoju.

Szybki rozwój gospodarczy w Chinach potrzebuje energii, a to właśnie w czasie, kiedy zmniejszają się ich zasoby tego surowca. W celu zagwarantowania jego dostaw Chiny podjęły ogromny wysiłek dyplomatyczny, co spowodowało, że stały się w obliczu konfrontacji z interesami amerykańskimi na świecie. Konfrontacja ta będzie najbardziej widoczna na Bliskim Wschodzie, gdzie znajduje się 2/3 zasobów światowych.

Literatura

- Al.-Jabr M., *Rueja fi istratijat mustakbal al-ulakat alsynia al-arabiya fi al-garn al-wahed walishreen* (Wizja w strategii przyszłości stosunków chińsko-arabskich w dwudziestym wieku), „Center for Studies and Research Strategy” 2006, no 10.
- Al.-Shihabi M.I., *Nuszue al-jujusiyasy* (Powstanie wielkich mocarstw: scena geostrategiczna), [w:] *Majalat alf ikr alsiyasy* (Magazyn myśli politycznych), 2005, Związek Arabskich Pisarzy, <http://www.awu-dam.org/politic/21/fkr21-020.htm>.
- Alrazeq N.A., *Alseen fi al-garn al-hady wal-iszreen* (Chiny w XXI wieku), roczna konferencja komisji egipskiej polityki zagranicznej, [http://www.siironline.org/alabwab/nadawat%20&%20motamarat%20\(08\)/036.htm](http://www.siironline.org/alabwab/nadawat%20&%20motamarat%20(08)/036.htm)
- China and Saudi Arabia sign bilateral energy agreement*, http://www.chinadaily.com.cn/english/doc/2006-01/23/content_514801.htm.
- China endeavors to reduce dependency on overseas resources*, <http://sg2.mofcom.gov.cn/aarticle/chinanews/200507/20050700210287.html>.
- China's search for energy security*, The National Bureau of Asian Research, 2006, <http://www.nbr.org>.
- Chinese President starts US visit at Microsoft and Boeing*, <http://www.asianews.it/index.php?l=en&art=5945>.
- Conventional Arms Transfers to Developing Nations, 1998-2005, [w:] October 23, 2006;
- Farhat F.M., *Yellow monster: Why is the world afraid of the rise of China?*, “Centre for Political & Strategic Studies”, <http://www.ahram.org.eg/acpss/ahram/2001/1/1/FI1E77.HTM>.
- Feigenbaum E.A., *China's military posture and the new economic geopolitics*, Fellow Belfer Center for Science and International Affairs John F. Kennedy School of Government, Harvard University, <http://www.bakerinstitute.org/Pubs/workingpapers/claes/cmp/cmp.html>.
- Garver J.W., *China and Iran: Ancient Partners in a Post-Imperial World*, Washington D.C. 2007. http://www.csis.org/index.php?option=com_csis_press&task=view&id=2249. http://www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/artykul/decyzja;busha;winduje; ceny;ropy_243,0,218099.html. <http://www.petrostrategies.org/Publications/Reports.htm>. <http://www.unep.org/Documents.Multilingual/Default.asp?DocumentID=512&ArticleID=5616&l=en>. <http://www.uofaweb.ualberta.ca/chinainstitute/nav03.cfm?nav03=53628&nav02=43873&nav01=43092>. http://www.uscc.gov/researchpapers/2006/oil_gas.pdf. <http://www.whitehouse.gov/nsc/nss/2006/>.

- Jiang W., *China's growing energy relations with the Middle East*, China Brief 12/7/07, http://www.occn.net/artman2/publish/Business_1/China_s_Growing_Energy_Relations_with_the_Middle_East.shtml.
- Jun 5th – Scotland on Sunday – Rumsfeld attacks China over military threat*, <http://www.iiss.org/index.asp?pgid=4491>.
- Kurlantzick J., *Charm Offensive: How China's Soft Power Is Transforming the World*, Yale University Press, May 28, 2007.
- Odrodzenie geopolityki: amerykańsko-chińsko-rosyjskie zmagania w Zatoce Perskiej i basenie Morza Kaspijskiego*, [w:] M.T. Klare, *Krew i nafta: niebezpieczeństwa i konsekwencje rosnącej zależności Ameryki od importowanej ropy naftowej*, Warszawa 2006.
- Putin visits China to open the Year of Russia*, [w:] Pravda English, http://english.pravda.ru/russia/politics/21-03-2006/77594-putin_china-0.
- Qabalan M., *Dyplomasiyat al-Seen al-naftiya* (Chińska dyplomacja naftowa), "Centre for Political & Strategic Studies", <http://www.cssr-syria.org/PoliticalStudies.php>.
- Richard F. Grimmett, *Conventional Arms Transfers to Developing Nations, 1998-2005*, <http://www.fas.org/sgp/crs/weapons/RL33696.pdf>.
- Sagan S.D., *How to keep the bomb from Iran*, "Foreign Affairs", September/October 2006.
- Trends and determinants of the development of Sino-Arab relations 2005-2010*, Symposium dialogue Arab-Chinese relations Beijing 12-13 January first / December 2005 (Arab Cooperation Forum-Chinese), "Middle East Studies Center-Jordan", <http://www.mesc.com.jo/vision/2.htm>.
- Zoubi M., *The overall strategy of the United States war on enemies and friends*, [w:] *Majalat alf ikr alsiyasy* (Magazyn myśli politycznych), 2005, Związek Arabskich Pisarzy, 2005, no 21, <http://www.awu-dam.org/politic/21/fkr21-007.htm>.

THE MIDDLE EAST ENERGY POLICY OF CHINA

Summary

The strategical value of the Middle East as well as this stemming out from its natural resources has made it become an area of conflicting interests among the superpowers and a trouble spot of their competition.

This paper treats the issue of Chinese expansion in the Middle East. It also contains an attempt to analyze the problem of strong competition between the USA and China over the control of oil in the Middle East.

The total reliance of Chinese economy on foreign supplies of natural resources and the control of the USA in the Middle East has initiated the new oil policy of China searching for new allies. There have been significant investments made not only in the Middle East but also in Africa, Latin America and former Soviet Union countries.

The great increase in importance of Iran and its cooperation with China generates accusations from the American side, that China has the intentions of controlling the energy resources in different parts of the world. These accusations are also related to Chinese alliance with oil countries alleged to support the terrorism.

China is now facing the conflict with American interests, and it has to find the golden mean in balancing its relations with Iran and the United States.